

Joanna MAKSYM-BENCZEW

Václav Černý i początki jego czasopisma „Kritický měsíčník”

Postać Václava Černego wszechstronnego eseisty, krytyka literackiego i naukowca, a także redaktora „Kritického měsíčníka” jest w Polsce mało znana. Wąski krąg romanistów cytuje go jako badacza i tłumacza literatury romańskich. Jedyna przetłumaczona na język polski pozycja Černego *Europejské źródla kultury české (O povaze české kultury)* została wydana w drugim obiegu. Do tego właśnie eseju nawiązała Maria Bobrowska (1995) w swojej próbie zasadniczej rewizji stosunków słowiańskich w Europie, a zwłaszcza Słowian południowych i zachodnich.

Pragnąc przybliżyć postać redaktora naczelnego „Kritického měsíčníka”, należałoby wspomnieć kilka faktów z jego życiorysu naukowego i scharakteryzować jego dorobek. Václav Černý urodził się w 1905 roku niedaleko Náchodu, ośrodka kulturalno-naukowego na czesko-śląskim pograniczu, gdzie żywe były zainteresowania Polską, działał tu między innymi Josef Matouš, krytyk i tłumacz literatury polskiej (Mickiewicza, Słowackiego, Norwida i innych) oraz współpracownik Františka Halasa w działalności przekładowej poety. Gimnazjum Černý ukończył w Dijon we Francji, potem studiował bohemistykę i romanistykę na Uniwersytecie Karola w Pradze. W latach 1930–1936 był docentem komparatystyki na uniwersytecie genewskim, następnie docentem literatury romańskich w Pradze. W 1938 r. mając zaledwie 33 lata został profesorem na Uniwersytecie Masaryka w Brnie. Po zamknięciu szkół wyższych w 1939 r. pracował jako wykładowca gimnazjalny. Niemcy uwięzili go w 1944 r. za działalność w konspiracyj-

nej Czeskiej Radzie Narodowej. Po wojnie Černý wykładał na Uniwersytecie Karola w Pradze, jednak w 1953 r. został znów aresztowany, tym razem przez komunistów. Uwolniono go kilka miesięcy po śmierci Stalina, jednak na uczelnię powrócił dopiero w 1968 r., gdzie już po dwóch latach został zmuszony do przejścia na wcześniejszą emeryturę.

Ogromny dorobek Černego obejmuje prace krytyczne, eseistyczne i historyczno-literackie oraz działalność redakcyjną, przekładową i edytorską. Tematyka jego prac jest szeroka, dotyczy literatury czeskiej, romańskiej, rosyjskiej, niemieckiej czy innych. Černý odkrył dla humanistyki nieznane dramaty Calderona i pisma Łomonosowa. Przed wojną związany był najpierw z czasopismem „Host”, potem z „Literárními novinami”, a od momentu ukazania się pierwszego numeru „Kritického měsíčníka”, w 1938 roku do zamknięcia czasopisma w 1948 publikował na łamach swojego periodyku.

Powojenne pisma i eseje ukazywały się w tematycznych publikacjach i tak w zbiorze artykułów *Boje a směry socialistické kultury*, Černý polemizował z marksistami na temat charakteru czeskiej kultury, a w 1947 w studiach i esejach pod wspólną nazwą *Osobnost, tvorba a boj* przedstawił rolę indywidualnego twórcy nie tylko jako posłannika artystycznych, ale przede wszystkim moralnych wartości. Pierwszeństwo tych właśnie wartości wiązało się z zainteresowaniem Černego filozofią i literaturą egzystencjalną. Tak powstały zeszyty o egzystencjalizmie, z których tylko pierwszy wydano oficjalnie w 1947, a drugi wycofano z druku. Po lutym 1948 i po zamknięciu „Kritického měsíčníka” Černý miał kłopoty z oficjalnymi wydawnictwami, ukazywały się jego prace z zakresu literatury średniowiecznej, studia o Seifercie, Němcowej. Dopiero na fali praskiej wiosny w 1968 opublikowano książkę o funkcjach literackiej krytyki i historiografii *Co je kritika, co není a k čemu je na světě*. W okresie normalizacji, po przejściu na przymusową emeryturę Černý publikuje w samizdatowych i emigracyjnych wydawnictwach. Bestsellerem w nieoficjalnej kulturze oka-

zały się trzy tomy *Paměti*, opublikowano je w słynnym wydawnictwie *Sixty-Eight Publishers* prowadzonym w Toronto przez Zdenę i Josefa Škvoreckich. Wspomnienia obejmują lata 1921–1972. Artykuły, studia Černého pisane po roku 1970 wychodziły w kierowanym przez Pavla Tigrida paryskim czasopiśmie „Svědectví”, ukazał się tu między innymi słynny tekst o totalnym upadku kultury i moralności w dobie normalizacji zatytułowany *Dvě studie masarykovské*. Praskie wydawnictwo *Odeon* w latach 1992–1993 przedstawiło w dwuczęściowym zbiorze *Tvorba a osobnost*, reprezentatywny wybór twórczości Černého. Jako uznany naukowiec Černý publikował także za granicą m.in. we Francji i w Hiszpanii.

W kraju należał do tych osobistości czeskiej kultury, dla których prawda była wyznacznikiem drogi twórczej, autorytetem naukowym i moralnym, przez całe życie angażował się w sprawy obywatelskie. Podpisał słynny list otwarty pisarzy czeskich do Heinricha Bölla. Należał do grupy intelektualistów, która zainicjowała stworzenie programu dla czeskiej opozycji i której dziełem była Karta 77.

Umarł na dwa lata przed aksamitną rewolucją, 2 lipca 1987 r.

„Kritický měsíčník” nieodłącznie związany z postacią jej naczelnego redaktora był niezmiennie istotny dla kultury Czech. Czasowe ramy wydawania pisma (1938–1948) mówią tu same za siebie. Formuła czasopisma była ściśle związana z historią, a na jego łamach odbywały się najważniejsze dyskusje i polemiki nt. kształtu literatury, kultury, roli twórcy i literatury w przełomowym dla Czechosłowacji dziesięcioleciu. Poprzez prezentacje światowego dorobku literackiego twórczość rodzima była przedstawiana w kontekście dzieł europejskich, co pozwalało na jeszcze szersze i bardziej uniwersalne spojrzenie. Dla wyjaśnienia okoliczności powstania pisma, należy dodać, że Černý był uczniem Františka Xaverého Šaldy, u boku którego został docentem w zakresie literatur romańskich. W jednej z rozmów Černý tak wspomina ten moment:

Šalda [...] wybrał mnie jako jedyne go człowieka w swojej pedagogicznej karierze, którego uznał za godnego, aby się u niego habilitował. I tym wybrał mnie swoim następcą na uniwersytecie (Bělohoubek 1998, s. 42).

Černý miał okazać się następcą Šaldy również w innej dziedzinie. Otóż Šalda od 1928 r. wydawał swoje autorskie czasopismo „Šaldův zápisník”, gdzie śledził rozwój czeskiej literatury oraz publikował swoją twórczość krytyczną, eseistyczną i literacką. Po jego śmierci w 1937 r. pojawiła się luka. Wtedy to znane praskie wydawnictwo Františka Borového zwróciło się do Černého z propozycją utworzenia nowego pisma, które już w innej formie mogłoby być kontynuatorem tradycji „Zápisníka”. W pierwszym tomie *Paměti* Černý tak pisał o powstaniu „Kritického měsíčníka”:

Umarł Šalda, z nim zniknął „Zápisník” i w czeskiej krytyce objawiła się luka, która musiała być wypełniona. Żadna prasowa czy okazjonalna krytyczna rubryka nie mogła tego zastąpić. Gdy [...] wydawnictwo Borových złożyło mi propozycję, że założę dla mnie specjalny literacko-krytyczny miesięcznik, w którym byłbym absolutnym panem, powitałem tę propozycję z zadowoleniem. Miałem 33 lata i w tym wieku podobna szansa w naszej literackiej historii innego krytyka nie spotkała: mieć do wywalczenia własnych kulturowych stanowisk i artystycznych opinii osobną i niezależną trybunę. [...] Jakie będzie kulturowe i narodowe posłanie KM [„Kritický měsíčník” – przyp. J.M.-B.] było dla mnie jasne. [...] nie dopuszczać do samopomniejszania naszego dorobku, utrzymywać należyty pułap, ustalić najwyższe kryteria krytyczne zachowując šaldowski poziom, przybliżać i nieustannie odnawiać związki z szerokim światem w sztuce i krytyce. KM miał zostać pismem zasadniczo krytycznym, ale postanowiłem mu nadać nieco inną formułę i oprócz aktualnej krytyki, historii i teorii, każdy numer przynosiłby przegląd nowych i wybitnych utworów poetyckich (Černý 1994, s. 356–357).

W pierwszym numerze pisma, o którym będzie dalej mowa, w rubryce „Poznámky” („Notatki”) znajdziemy między innymi wspomnienie Václava Černého o Šaldzie z okazji jego siedemdziesiątej rocznicy urodzin:

[...] na nas spoczywa zadanie, abyśmy znowu wspomnieli kim był przez długie lata dla czeskiego życia, jakie bogactwo myśli, inicjatyw i ile odwagi wniósł do niego, abyśmy zmierzyl i docenili znaczenia jego dzieła dla doby minionej, gdy je tworzył oraz sens i wzór jego postawy dla przyszłości. „Kritický měsíčník” będzie wracał do niego w całym roczniku (Černý 1938, s. 48).

Černý zaprosił do współpracy przy tworzeniu miesięcznika wybitne postaci ówczesnej kultury czeskiej, zarówno przedstawi-

cieli starszej i młodszej generacji, do tych pierwszych należeli między innymi krytyk Bohumil Mathesius, teoretyk teatralny Otokar Fisher, do drugich filozof Jan Patočka, poeta František Halas czy krytyk Vojtěch Jiráť.

I tak 26 stycznia 1938 roku, jak czytamy na czwartej stronie okładki, wychodzi pierwszy numer „Kritického měsíčníka”. Ze stopki redakcyjnej dowiadujemy się między innymi, że pismo redaguje i za redakcję odpowiada Václav Černý; periodyk będzie ukazywać się raz w miesiącu, oprócz lipca i sierpnia; wydawcą jest firma Fr. Borový z Pragi; poszczególne numery liczą 48 stron każdy po 3 korony, a roczna prenumerata dziesięciu numerów wynosi 25 czeskich koron. Słowo wstępne do pierwszego numeru napisał sam wydawca, František Borový. Rozpoczyna je od uzasadnienia powołania pisma w tym kształcie i o takiej nazwie:

Nowy literacki miesięcznik nie umieszcza na początku swojej nazwy słowa *krytyczny* przypadkiem. Jest świadom, że tym zobowiązuje się do poważnej i odpowiedzialnej pracy w sferze literackiej i kulturowej twórczości, do zadania wyjątkowo niełatwego; do walki i bezkompromisowości w kwestiach kultury, sztuki i życia.

„KRITICKÝ MĚSÍČNÍK” w odróżnieniu od wszystkich literacko-krytycznych i artystycznych periodyków, kładzie nacisk na krytykę w prawdziwym tego słowa znaczeniu.

Uświadamia sobie to, że potrzeba nam jak powietrza krytyki twórczej, która nie rozdziela jedynie, ale przede wszystkim scala, która stara się świadomie o kulturową syntezę swojej doby, chce z czeskiej i światowej sztuki literackiej i sztuki w ogóle wybrać to, co istotne i wyraziste, co z czasowości i aktualności dosięga uniwersalności¹.

Następnie pisze o tym, że pismo nie ograniczy się jedynie do krytyki i będzie pamiętać o poezji, teatrze, innych dziedzinach literatury, nie pominie istotnych wiadomości o nowościach literatury światowej, będą się ukazywać także prezentacje utworów poetyckich rodzimych i tłumaczenia. Borový rekomenduje też zebrany w pierwszym numerze zespół pracowników, pod przewodnictwem

¹ „Kritický měsíčník” 1938, nr 1, s. 2 okładki.

Václava Černého pracując: Josef Hora, František Halas, Vladimír Holan, Otokar Fisher, Vojtěch Jiráť, Bohumil Mathesius i Karel Polák; odpowiedzialnym za stronę plastyczną pisma jest karykaturzysta i malarz František Bidlo. Wydawca obiecuje, że w następnych numerach dołączą do nich między innymi Jan Patočka, Josef Čapek i Jaroslav Seifert. Artykuł swój Borový kończy tymi słowami:

Nazwisko redaktora „Kritického měsíčníka” i nazwiska jego współpracowników są dla nas gwarancją dobrego fundamentu czasopisma, które zapewne spełni nadzieje w nim pokładane².

O wysokim poziomie KM można było się przekonać już ze wspomnianego pierwszego numeru. Od artykułu redaktora naczelnego każda kolejna publikacja zdaje się potwierdzać zapewnienia wydawcy. Znajdzie się tu pięć artykułów będących bądź krytycznymi esejami, uwagami, bądź aktualnymi komentarzami. Niemal wszystkie odnoszą się bardziej lub mniej bezpośrednio do aktualnej sytuacji politycznej w Europie. Pracownicy KM zdają sobie sprawę z zagrożeń rodzących się w Niemczech, we Włoszech i wzmagających się w Związku Sowieckim. V. Černý zajmując się poezją romantyczną i przytaczając utwory Byrona, Shelleya, Lamartine’a czy Carduccia zadaje pytanie o rozwój ludzkiej wolności i humanizmu, zwracając uwagę na zagrożenia tych wartości w ówczesnych Włoszech³.

O polu walki w Europie, gdzie faszyzm i komunizm rozpoczęły swą powojenną ofensywę atakiem na samą podstawę demokracji, atakiem na indywidualność, pisze F. Trojiř. Przeciwwagą dla Stalina, Mussoliniego i Hitlera są dla Trojiřa w Czechach T. G. Masaryk i F. X. Šalda, autorytety tworzące syntezę zachodniego racjonalizmu ze wschodnią instynktownością dla własnej formuły życiowego bohaterstwa w tyglu ówczesnej Europy⁴.

² Ibidem, s. 3 okładki.

³ V. Černý, *Krátká zpověď starých básníků o svobodě*, „Kritický měsíčník” 1938, s. 1–9.

⁴ F. Trojiř, *Bojiště Evropy*, „Kritický měsíčník” 1938, s. 9–13.

Václav Navrátil i Vojtěch Jirát piszą o powinnościach, obowiązkach wobec społeczeństwa i kraju, są to bohaterstwo oparte na swoim mitycznym praprotypie⁵ i tworzenie w imię idei jak bohaterowie znanego antyfaszystowskiego pisarza niemieckiego Liona Feuchtwangera⁶.

Jeśli do przytoczonych kilku artykułów dodamy jeszcze jedną z poetyckich prezentacji wiersz *Dziesięć ran egipskich* Františka Halasa, w którym czytamy:

Po rękach mężczyzn po czołach dzieci po łonach matek
po całym świecie cieknie KREW
[...]
POMORDOWANI PIERWORODNI nam piekło szykują [...]

łatwo zorientujemy się, że zapowiadana bezkompromisowość i prawda będą w tym piśmie bardzo istotne. Nie trudno tu wyczuć napięcie panujące w ówczesnej Europie i ogromną odpowiedzialność, której pracownicy KM byli wyjątkowo świadomi.

W inauguracyjnym numerze KM, w rubryce „Przegląd nowej prozy” zostały zamieszczone omówienia właśnie wydanych czeskich powieści. Václav Černý recenzował *Dom bez pana* Egona Hostovskiego i *Pierwszą kompanię* Karela Čapka, Karel Polák natomiast napisał o *Ludziach na skrzyżowaniu* Marii Pujmanovej i *Pod niebieskim kogutem* Anny Marii Tilschovej⁸. W pozostałych prezentacjach poetyckich przeczytamy wiersze Josefa Hory, Vladimíra Holana i Hanuša Bonna⁹.

Zadania, które na początku postawili sobie twórcy pisma zostały bardzo szybko zweryfikowane, już w pierwszym roczniku, przez sytuację polityczną. W Europie wzrasta napięcie, dzień konferencji w Monachium był ciosem dla proklamowanej niespełna

20 lat wcześniej republiki. Było oczywiste, że sprawy tak ważne znajdują odzwierciedlenie na łamach „Kritického měsíčníka”.

Černý tak wspomina zmiany 1938 r.:

Pierwotne założenia programowe KM były realizowane niecały rok, polityczne wydarzenia bardzo szybko je rozszerzyły. Już podczas przedmonachijskich miesięcy stało się jasne, że KM będzie musiał walczyć przeciwko wszystkiemu co pomniejsza kulturę narodową, przeczy zasadom moralnym, [...] , wciąż miał być związany z masarykowskim humanizmem (Černý 1994, s. 361).

Same wydarzenia monachijskie zastały Černego we Francji, gdzie przebywał z serią wykładów. Po powrocie w KM ukaże się artykuł *Krytyczny tydzień widziany z zagranicy*¹⁰. Pomonachijskie numery „Kritického měsíčníka” żywo reagują na pogarszającą się sytuację, jest to niezwykle zaangażowana poezja, artykuły, notatki, eseje historiozoficzne. Z tekstu otwierającego ostatnie wydanie miesięcznika w 1938 r. (*Ad vocem přezšléj politickéj i ideologickéj situacej KM*¹¹) dowiadujemy się, że celem polityki w nowej sytuacji będzie ocalenie narodu. Podstawą działania musi być demokracja jako moralny imperatyw oznaczający wiarę w kompetencje całego narodu czeskiego. W podzielonej na dwie części publikacji *Czescy i slowaccy pisarze w dniach kryzysu*¹² zamieszczono odezwy i manifesty ludzi pióra do władz, społeczności kultury i innych, będące bezpośrednią reakcją na wydarzenia monachijskie i próbą skonsolidowania środowiska przeciw wzrastającemu zagrożeniu. Śmiało zareagowali na sytuację poeci publikujący w KM. Numer ósmy (s. 353) otwiera wiersz Josefa Hory 1938:

Źródła rzek nas opuściły.
Tylko studnie zostały nam
i gwiaździste niebo.

⁵ V. Navrátil, *Sekularisace hrđinství*, „Kritický měsíčník” 1938, s. 13–19.

⁶ V. Jirát, *Literát a dějiny*, „Kritický měsíčník” 1938, s. 27–33.

⁷ F. Halas, *Deset ran egypských*, „Kritický měsíčník” 1938, s. 23–24.

⁸ *Průhled do nové prósy*, „Kritický měsíčník” 1938, s. 33–44.

⁹ Ibidem, s. 24–26.

¹⁰ V. Černý, *Kritický týden viděný z ciziny*, „Kritický měsíčník” 1938, nr 6, s. 286–288.

¹¹ *Ad vocem přezšléj politické a ideologické situace*, „Kritický měsíčník” 1938, nr 8, s. 385–386.

¹² *Čeští a slovenští spisovatelé v dnech krise*, „Kritický měsíčník” 1938, nr 8, s. 382–384; nr 9–10, s. 457–460.

który nietrudno zinterpretować. W jednym z kolejnych tekstów tego numeru, autorstwa Vladimíra Motyčky czytamy:

Tylko milczenie żołnierze i zaciśnięcie swe pięści
wokół sączy się krew, po horyzont bratnich ran,
głęboko w spojrzeniu swym nieście Czechy i dumę waleczną,
aż przyjdziemy [...] ¹³.

W następnych numerach wśród prezentacji poetyckich większość to refleksje nad położeniem ojczyzny w krytycznym momencie, nad powinnościami poetów, czeski lud ma iść dalej, siła stuleci, bijące gromko bębny mają nieść nadzieję. Te najczęściej pojawiające się motywy znajdziemy między innymi w wierszach *Mobilizacja* Františka Halasa ¹⁴, *Psalmie* Hanuša Bonna ¹⁵ czy w *Moich Czechach* Miroslava Bureša ¹⁶.

W pierwszym roczniku „Kritického měsíčníka“ pojawiło się również wiele prezentacji literatury światowej, jej omówień, recenzji i artykułów krytycznych. W 1938 r. opublikowano więcej przekładów niż poezji rodzimej. Wśród zamieszczanych poetów znaleźli się m.in.: Apollinaire, Baudelaire, Calderon, Corneille, Eluard, Lorca, Rimbaud, Shelley, Verlaine czy poeci węgierscy. Pisano o powieściach Heinricha Manna ¹⁷, o literaturze angielskiej ¹⁸ i francuskiej ¹⁹.

W *Poznámkach* znalazła się literacka Rosja, Węgry, Rumunia, zainteresowania były bardzo szerokie. Choć jeśli chodzi o teksty krytyczne czy recenzje, to oscylowały one przede wszystkim wokół twórców czeskich i spraw rodzimych.

¹³ V. Motyčka, *Hranice*, „Kritický měsíčník” 1938, nr 8, s. 361.

¹⁴ F. Halas, *Mobilisace*, „Kritický měsíčník” 1938, nr 9–10, s. 401–405.

¹⁵ H. Bonn, *žalm*, „Kritický měsíčník” 1938, nr 9–10, s. 405–406.

¹⁶ M. Bureš, *Mé Čechy*, „Kritický měsíčník” 1938, nr 9–10, s. 412–413.

¹⁷ Z. Matouš, *Prosa Heinricha Manna*, „Kritický měsíčník” 1938, nr 9–10, s. 419–426.

¹⁸ Z. Vančura, *Literární Anglie*, „Kritický měsíčník” 1938, nr 4, s. 170–173.

¹⁹ K. Růžicka, *Francouská krásná prosa poslední chvíle*, „Kritický měsíčník” 1938, nr 2, s. 75–80.

Rok 1938 kończy się dla „Kritického měsíčníka” niezwykle burzliwie, nadchodzące lata będą stawiały coraz trudniejsze zadania. Pierwsze założenia pisma jedynie krytyczno-literackiego będą już niemożliwe. KM będzie ukazywać się podczas okupacji ²⁰, po wyzwoleniu w latach tworzenia się nowej władzy, aż do przełomowego roku 1948, będzie on najważniejszą trybuną czeskich twórców, rejestrującą dokonania i zmiany w kulturze. Na zakończenie warto przytoczyć Václava Černego piszącego o początkach swego pisma i o niezwyklej reakcji czytelników na nowy periodyk:

Wydawnictwo Borových bardzo szybko zorientowało się, że KM ma 10 tysięcy prenumeratorów, co było w naszej historii dotąd niespotykane, „Zápisník” Šaldy miał w dobie maksymalnego rozgłosu 1300 odbiorców. Po latach [...] dowiedziałem się, że ostatecznie numery KM drukowano i rozprowadzano w nakładzie 22 tysięcy egzemplarzy (Černý 1994, s. 358).

Przeglądam pierwszych osiem numerów KM (we wrześniu 1938 sytuacja diametralnie się zmieniła i przyniosła pierwotnym zadaniom nowe), sądzę, że mieliśmy prawo być zadowoleni. Stale rosnące zainteresowanie KM, dawało nam na to dowody (Černý 1994, s. 24).

Literatura

Bělohoubek A., 1998: *Rozmluvy s Václavem Černým*. Praha.

Bobrownicka M., 1995: *Narkotyk mitu. Szkice o świadomości narodowej i kulturowej Słowian Zachodnich i Południowych*, Kraków.

Černý V., 1938: *Nezapomněli jsme...*, „Kritický měsíčník” 1, nr 1, s. 48.

Černý V., 1989: *Europejské zdrořla kultury české*, przeł. W. Przesmyczka (pseudonim Elřbiety Szczepańskiej), wstęp J. Baluch, Kraków.

Černý V., 1994: *Křik Koruny české*. In: idem, *Paměti 1938–1945*, Brno.

Česká a slovenská literatura v exilu a samizdatu, 1991, red. L. Machala. Olomouc.

Havel V., 1989: *Zaoczne przesłuchanie*. Warszawa.

Panorama české literatury, 1994, red. L. Machala, E. Petřů, Olomouc.

²⁰ W latach 1942–1945 przerwa w wydawaniu KM spowodowana aresztowaniem V. Černego i zaostrzeniem cenzury.